

## Rozmowa z Piotrem Dancewiczem i Krzysztofem Wysdakiem o rozwijającej się aglomeracji opolskiej

Piotr Dancewicz, dyrektor biura Aglomeracji Opolskiej - Najważniejsze było to, że udało nam się przekonać samorządy do tego, że powinny ze sobą współpracować, bo to się wszystkim opłaca. W ramach tak zwanego ZIT-u, czyli Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, dostaliśmy około 74 mln euro. Około 80 procent tej kwoty już wydaliśmy na różne przedsięwzięcia, ale pieniądze są wciąż, na ten rok planujemy pięć kolejnych konkursów - mówił w rozmowie 'W cztery oczy' Piotr Dancewicz, dyrektor biura Aglomeracji Opolskiej. Aglomeracja przeznaczyła te pieniądze nie tylko na duże inwestycje w rodzaju remontu mostu w ciągu ulicy Niemodlińskiej, budowy centrum przesiadkowego w Gogolinie (w ramach inwestowania w tak zwany transport multimodalny) czy sieci ścieżek rowerowych (w ramach gospodarki niskoemisyjnej), ale także na działania termomodernizacyjne czy wspieranie edukacji na wszystkich szczeblach. - Naszym sztandarowym przedsięwzięciem jest też program 'Solidarni w obliczu zagrożeń', który zakłada stworzenie modelu współpracy gmin w przypadku takich nieszczęść jak powódź czy pożar - mówił nasz gość. Dodajmy, że po wyborach zmienił się zarząd aglomeracji: Róże Malik i Henryka Wróbla, którzy przegrali wybory, zastąpili wójt Komprachcic Leonard Pietruszka i burmistrz Ozimka Jan Labus. Biuro aglomeracji zmieniło także lokalizację, przeniosło się z Błękitnej Wstęgi do kamienicy na Placu Wolności w ścisłym centrum miasta.

Krzysztof Wysdak, członek Zarządu Powiatu Opolskiego - Bardzo wysoko oceniamy pracę Aglomeracji Opolskiej. Jesteśmy jej partnerem, nie członkiem, ale możemy aplikować o unijne pieniądze na projekty realizowane wspólnie z gminami wchodzącymi w skład aglomeracji. Zrealizowaliśmy już jeden projekt za 10 mln zł, w ramach którego wyremontowaliśmy most w Krasiejowie na Małej Panwi. Teraz realizujemy kolejny projekt o łącznej wartości 47 mln zł, z udziałem 39 mln przekazanych przez aglomerację, w ramach którego powstanie sieć 40 km ścieżek rowerowych - mówił w 'Poglądach i osądach' Krzysztof Wysdak, członek Zarządu Powiatu Opolskiego. Zapytany o to, czy zmiana granic Opola nie odbiła się na klimacie w aglomeracji, nasz gość stwierdził, że dobra współpraca gmin z Opole 'świadczy o dojrzałości i odpowiedzialności wójtów i burmistrzów'. - W wyniku powiększenia Opola powiat stracił 10 tysięcy mieszkańców i część wpływów budżetowych - dodał Wysdak.